



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



INSTYTUT ŚLĄSKI



Wojewódzka
Biblioteka Publiczna
im. E. Smolki w Opolu



INSTYTUCJA KULTURY
Samorządu
Województwa Opolskiego



ARCHIWA
PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OPOLU



UNIWERSYTET
ZIELONOGÓRSKI
INSTYTUT HISTORII

Zapraszamy do udziału w Konkursie:



„Opowiem Ci o Kresach”



Jeśli masz kresowe korzenie lub dziedzictwo Kresów Wschodnich
jest Ci bliskie, zapraszamy do udziału w konkursie

„Opowiem Ci o Kresach”

przeznaczonym dla uczniów, młodzieży i dorosłych mieszkańców województw:
śląskiego, opolskiego, dolnośląskiego oraz lubuskiego z powiatów:
krośnieńskiego, świebodzińskiego, zielonogórskiego, nowosolskiego
i zagańskiego.

Znajdź w swoim środowisku osoby pochodzące z Kresów: ich wspomnienia
z przybycia na Śląsk, pamiątki, fotografie
czy rzecz codziennego użytku przywiezioną z Kresów,
które towarzyszyły w nowym miejscu zamieszkania.
Opisz je, przepisuj, opracuj.

Możesz w ten sposób pomóc nam ocalić od zapomnienia
dziedzictwo kresowe na Śląsku.

kategorie konkursowe:

- uczniowie klas IV – VIII szkół podstawowych, • uczniowie szkół ponadpodstawowych
- osoby pełnoletnie, • kategoria otwarta



2023

I edycja Konkursu „Opowiem Ci o Kresach” – wspomnienia, relacje, pamiątki



Ewa Ziarkiewicz – „Ładna”

Ewa Ziarkiewiczówna urodziła się w 22.03.1914 r. we Lwowie. Jej ojciec, Wincenty Ziarkiewicz (1876-1946), był sędzią. Mama nazywała się Emilia Ziarkiewicz z domu Wais (1889-1967). Ewa miała siostrę, Zofię (starszą od niej o 5 lat), która jest moją prababcią.



Zdj.1 25-lecie ślubu Emilii i Wincentego (1934 r.) [1]

AKTA

„Opowiem Ci o Kresach” -wspomnienia, relacje, pamiątki

śledztwo przeprowadził Maciek Kopeć

„Kresowa pamięć w sercu Ślązaka”

Nazywamy się Luis Bursy i Alan Jung - jesteśmy kuzynami. Mamy lat 10, chodzimy do tej samej klasy IV b Publicznej Szkoły Podstawowej w Bogacicy. Wychowaliśmy się w śląskiej rodzinie, w której od kilkuset lat pielęgnowana jest kultura śląsko - niemiecka. Nasza babcia Teresa Bursy to niezwykle mądra i twórcza kobieta. Razem z siostrą Urszulą Jurczyk zainicjowały utworzenie we wsi Bogacica *Chalpki Starzików*. Zastanawiacie się, co to jest?

Stary, niepozorny domek mieszkalny, do którego po wejściu, przyniesimy się w inny świat. *Mycka, westa, czewiki, gardiny, maselnicka* – a wśród nich *chusta*.

Szczęśliwe życie na Kresach-osada Krasnystaw, parafia *Dziewiątkowice*, powiat *Slonim*, województwo *Nowogródek*.

-Pamięci Cioci Krysi - Krystyny Filipow-Pietranik (1926-2021)

Moje pierwsze wspomnienia, dotyczące Kresów, sięgają dnia, gdy wraz z rodzicami: Marianną i Janem oraz małym braciszkiem Heniem wyjechalśmy pociągiem z Radomia do Kosowa Poleskiego. Dla mnie, wtedy sześciolatniej żywej i ciekawej świata dziewczynki, była to wielka wyprawa. Zafascynowana krajobrazami przemijającymi za oknem wagonu pragnęłam spędzić podróż przyklejona do szyby. Jednak moja sprytna mama, chcąc zaoszczędzić na bilecie, przykryła mnie kożuchem tatusia, kazała położyć się na siedzeniu i udawać że śpię. Wszystko po to, by konduktor w chwili sprawdzania biletów nie zorientował się, że jestem już taka duża, bowiem przez oszczędność mama nie kupiła mi biletu na podróż. Gdy z ciekawością zerkałam spod kożucha na świat za oknem, mama napominała mnie:

- Krysia, śpij, a jakby przyszedł konduktor i zapytał cię o wiek, to powiesz, że masz cztery lata.





Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego



INSTYTUT ŚLĄSKI



Wojewódzka
Biblioteka Publiczna
im. E. Smolki w Opolu



INSTYTUCJA KULTURY
Samorządu
Województwa Opolskiego



ARCHIWA
PAŃSTWOWE
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OPOLU



UNIWERSYTET
ZIELONOGÓRSKI
INSTYTUT HISTORII



2024

II edycja Konkursu

„Opowiem Ci o Kresach” – śląskie losy kresowej rodziny



Tu kończy się historia
mojej kochanej babci
Janiny Pinięckiej z domu
Mereszczowskiej ...

Tu też zaczyna się nowa historia
... moja historia - prawnuka
urodzonego w Warszawie,
wychowanego na Ziemi Kłodzkiej
„prawnuka prawdziwej
Kresowianki. To nie koniec losów
kresowej rodziny – ta historia
wciąż trwa we mnie i w mojej
młodszej siostrze Basi, ta historia
trwa w NAS.



" Opowiem Ci
O Kresach -
ŚLĄSKIE LOSY
KRESOWEJ
RODZINY "

- MICHAŁ SZARNA

Z pamiętnika Helenki

Autor: Antonina Kubańek, kl. 5b, Szkoła Podstawowa nr 98 we Wrocławiu, ul. Sycowska 22A, nauczyciel: Kamil Kubański

Ja z rodzicami i babcią w okresie wojennym mieszkaliśmy w Monasterzyskach. Czasem bywało bardzo ciężko, zwłaszcza jak do miasta weszli niemieccy żołnierze. Często bywałam głodna, ale jakoś udało nam się to przeżyć. W międzyczasie 1.11.1941r. urodził się mój młodszy brat Tadeusz. Dzięki niemu moja szara wojenna codzienność nabrała kolorów. Przestałam być jedynaczką, a zyskałam braciszka, którym mogłam się opiekować. Minęło kilka lat a niemieccy żołnierze zostali wyparci z miasta, a ich miejsce zajęli żołnierze radziecy. Wtedy zaczęło być bardzo ciężko. Mój tata zawsze mawiał, że jak weszli Niemcy było źle, ale potrafili zostawić nam chociaż jakieś konserwy, za to jak później pojawili się Rosjanie wtedy było już bardzo źle. Rosjanie według niego byli najgorsi....

(Zdjęcie widokówki pochodzi z rodzinnych pamiątek)

Aleksander Bugaj

„Nie opowiem ci nic o Kresach ... „

- zwykł mawiać mój pradziadek Czesław Błocki, gdy pytano go o przedwojenne losy rodziny.



Czesław Błocki w mundurze gimnazjalnym (pierwszy z lewej) z rodziną: ojcem Leonem i braćmi Leonem i Wilhelmem (z tyłu od lewej), żoną Wilhelma Lucyną i jej siostrą Gustawą Bogdanowicz z dziećmi Leszkiem i Aliną (środek z przodu) przed domem w Chwoszczowatym, 1941 r. Co ciekawe aparat, którym wykonano zdjęcie przetrwał do naszych czasów, pozostając w zbiorach Janusza Błockiego. Niestety, najmłodszy Leszek zginął w czasie wojny w wyniku eksplozji niewybuchu artyleryjskiego.

Historia ksiąg parafialnych z miejscowości Prusy na Kresach Wschodnich

Jestem uczennicą Publicznej Szkoły Podstawowej nr 1 w Brzegu w woj. opolskim, która mieści się w budynku dawnego Publicznego Gimnazjum nr 3 im. Orłąt Lwowskich. Duch Kresów Wschodnich nadal jest w niej obecny, a pamięć o naszych przodkach zamieszkujących tamte tereny wciąż żywa.



Zdjęcie 1. Natalita Poznajska z księgami na tle obrazu Lwowa w swojej szkole, marzec 2024 r. Obraz namalowany przez nauczyciela plastyki Pana Waldemara Pelecha z okazji nadania gimnazjum imienia Orłąt Lwowski w roku 2004.



Temat: "Opowiem Ci o Kresach"- śląskie losy kresowej rodziny

" Symbol Zbawienia "

Pamiętka należąca do rodziny Teresy Marciniak

Opowieści o pamiętce rodzinny przygotował:

Piotr Fałuta uczeń klasy 2 TM

Zespołu Szkół w Chocianowie, wnuk Teresy Marciniak

TOMASZ, ANASTAZJA I JAN KASPERSCY

Pradziadek **Tomasz Kasperski** urodził się 10 grudnia 1904 r. na Kresach. Był synem Julii z domu Kilita, miał brata Szymona, który zginął pod Warszawą w 1920 r. oraz brata Wojciecha i siostrę Rozalię, którzy po wojnie pozostali za Bugiem.

Prababcia **Anastazja** z domu Poszeluzna urodziła się 17 stycznia 1906 r. Była córką Jana i Aniny z domu Majdan. Ania wyszła za mąż za owdowiałego Jana i matkowała jego dzieciom, ale mieli też dzieci własne - najstarszy był Stefan, później Grzegorz (Hrynió), Zofia, Justyna Katarzyna.



2025

III edycja Konkursu

„Opowiem Ci o Kresach” – moja droga na Śląsk



Narodowe Archiwum Cyfrowe



Narodowe Archiwum Cyfrowe



Narodowe Archiwum Cyfrowe



Narodowe Archiwum Cyfrowe